Łódź, 30 | IX 1908 r.

Rok XI.

№ 211.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Sroda, dnia 30 września 1908 roku.

Kalendarzyk tygodniowy:

Śr. św. Hieronima Kapł.
Czw. św. Remigiusza B.
Piąt. św. Aniołów Stróż.
Sob. św. Kandyda.
Niedz. N. M. P. Różańc.
Pon. św. Placyda M.
Wt. św. Brunona W.

Wschód sł.: godz. 6 m. 00
Zachód sł.: godz. 5 m. 39
Dług. dnia godz. 11 m. 39

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ – „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya
w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronicy 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

ELEKTROWNIA ŁÓDZKA

podaje do ogólnej wiadomości, że od dnia 1 października godziny zajęć w biurach Elektrowni przy ul. Targowej 29 oznaczone są jak następuje: od godziny 9 do 1 i od 2 do 5.

1853—2

Męska Szkoła Prywatna

8-klasowa

T. NIKLEWSKIEGO

Wólczańska 55

rozpoczyna lekcye w czwartek d. 1 października, nabożeństwo zaś w środę dnia 30-go września w kościele św. Krzyża. 1832 3

Epidemia.

II.

Jak się zachować wobec cholery.

Pierwszym warunkiem, aby nie dopuścić do siebie zarazy, nie trzeba się jej lękać, gdyż chorobliwa obawa przed cholerą usposabia do tej choroby. Osoby, które drżą na myśl o cholerze, najłatwiej na nią zapadają.

Przed paru laty w Łodzi rozpoczęła grasować lekka cholera. Utworzył się wtedy komitet sanitarny, miasto przygotowało barak, raczej szpital osobny, podzieliło gród cały na rewiry i ustanowiło w każdym rewirze płatnych lekarzy. Z nastaniem zimy cholera znikła. Obawiano się jej na wiosnę, ale szczęśliwie—nie powróciła.

Już wtedy pisaliśmy, że trybu życia zwykłego zmieniać nie należy. Natomiast trzeba się wystrzegać wszelkich nadużyć w jedzeniu i piciu i prowadzić normalny tryb życia, zgodny z zasadą hygieny.

Wszelkie nadużycia, zwłaszcza alkoholiczne, osłabiają odporność organizmu na wszelkie zarazki, a zatem i choleryczne.

Należy również unikać wszelkich silniejszych wzruszeń moralnych. Spokój i prawidłowe życie bez zmieniania zwykłego trybu są wskazówką najważniejszą.

Co do pożywienia, można zalecić unikanie surowizn. Spożywanie owoców nie przedstawia niebezpieczeństwa, o ile owoce przed jedzeniem są przemywane i obierane ze skórki.

Zaznaczyliśmy już wówczas, że zarazek cholery przenosi się tylko z jedzeniem lub płynem do żołądka, gdzie, jeżeli kwasy źle działają, znajduje grunt podatny do rozwoju. Na to trzeba zwrócić uwagę. Przedewszystkiem gnieździ się ten zarazek w złej wodzie i dlatego wody rzecznej i ze studzien należy unikać stanowczo i podczas epidemii używać ją tylko przegotowaną.

Dotyczy to zwłaszcza większych zbiorowisk ludzkich, jak fabryki, warsztaty. W interesie bezpieczeństwa ogólnego właściciele fabryk, czy ich zastępcy, nie powinni czekać na rozkaz policyjny, a natychmiast zaprowadzić naczynia kryte z wodą przegotowaną.

Ze względu na niezbyt miły smak takiej wody można używać do niej nieco mięty, czy kwasu winnego. Domieszka ta kosztuje bardzo niewiele, a czyni wodę przyjemniejszą w smaku.

Następnie bardzo ważną rzeczą jest czystość indywidualna: staranne mycie się i kąpanie (nie w zimnej wodzie rzecznej), obmywanie rąk przed każdem jedzeniem i płukanie ust przed jedzeniem i przed pójściem spać. Do płukania ust używać należy letniej wody z domieszką paru kropel jakiegokolwiek środka dezynfekującego (spirytus, tymol, chinozol).

Dezynfekowanie mieszkań jest zbytecznem tam, gdzie nie było podejrzanych zasłabnięć żołądkowych. Wystarczy dobre przewietrzanie.

Natomiast miejsca ustępowe należy starannie dezynfekować, zwłaszcza ustępy ogólne. Do dezynfekcyi można używać roztworu karbolu, sublimatu lub wreszcie chlorku wapna. Utrzymywanie w czystości miejsc ustępowych i dezynfekowanie ich jest środkiem niezmiernie ważnym.

Prócz miejsc ustępowych trzeba koniecznie zwrócić baczną uwagę na klatkę schodową, często bowiem rozlewane na niej nieczystości przenoszą się za pomocą obuwia do mieszkań.

Baczną też uwagę w Łodzi wypada nam zwrócić na doły ustępowe, tak zwanej miejscowej kanalizacyi.

Doły te rzadko bywają opróżniane do dna i dlatego tworzy się tam cały komplet najniezdrowszych bakteryi. Miasto nasze nie posiada własnego przedsiębiorstwa asenizacyjnego. Do tego ważnego środka oczyszczania miasta zabrali się prywatni przedsiębiorcy, którzy konkurując z sobą, imają się przeróżnych środków, aby „wyjść na swojem“, to jest odpowiednio zarobić, tembardziej, że stanęli z nimi do współubiegania się okoliczni koloniści. Ci właśnie koloniści i chłopi z bliższych stron Łodzi zaopatrzyli się w drewniane beczki bez hermetycznych zamknięć i temi beczkami wywożą nieczystości na pola, a rozsiewając je często po drodze, zakażają niemiłosiernie powietrze. Trzeba więc byłoby zmusić właścicieli domów, aby nie posługiwali się niehermetycznie zamkniętemi beczkami.

Już parę lat temu nakazano właścicielom domów, położonych w śródmieściu i przy ulicach więcej zaludnionych, aby dezynfekowali ustępy proszkiem torfowym, czego się zupełnie nie czyni.

Tak się przedstawiają sprawy sanitarne w Łodzi. Są one dużo gorzej postawione niż w Petersburgu.

Przewidując to wszystko, prezydent miasta Łodzi wydał onegdaj odpowiednie przepisy, które od dnia ich opublikowania będą obowiązywać mieszkańców naszego grodu.

Trzeba byłoby zwrócić jeszcze uwagę na nasze zlewy. Rury z wielu zlewów nie są wyciągnięte po nad dach, a zatem gazy z niższych pięter najczęściej wydostają się do lokalów znajdujących się na wyższych piętrach, zanieczyszczając powietrze.

Interwencye lokatora w tym kierunku nie wystarczają, chyba głos komisyj sanitarnych będzie wzięty w rachubę i zmusi właścicieli domów do uporządkowania w jaknajkrótszym czasie tak ważnej rzeczy.

O studniach łódzkich nie będziemy wspominali. Kloaki i studnie w Łodzi to najczęściej jak bracia syamscy, połączone z sobą z tą tylko różnicą, że soki z kloaki ściekają do studzien.

Dr. Serkowski wojował z temi studniami, wojował z rezerwoarami nieczystemi, wojował z innemi urządzeniami, nie odpowiadającemi wymaganiom hygieny, ale ponieważ Serkowski był jeden, a oponentów kilkanaście tysięcy, więc wyparto go z Łodzi do Warszawy i teraz spokój panuje w naszym grodzie pod tym względem.

Epidemia cholery zastaje Łódź pozbawioną bardzo ważnego środka dezynfekcyjnego. Nietylko tu na miejscu, lecz w całem niemal Królestwie jak okazuje się zbrakło chlorku wapna.

Brak tego środka odczuwa podobno także i Petersburg, gdyż tutejsze większe składy przetworów chemicznych w tych dniach otrzymały stamtąd liczne zapotrzebowania, którym jednak niestety zadość uczynić nie mogły, gdyż jedna jedyna fabryka w Sosnowicach, wytwarzająca chlorek, spłonęła niedawno.

Są za to inne środki dezynfekcyjne.

Nowe przepisy, wydane przez komitet sanitarny, jeżeli będą przestrzegane, może choś cośkolwiek wpłyną na uporządkowanie Łodzi i po-

prawią jej hygieniczne warunki.

Potrzeba jednak, by ogół nie oszczędzał niechlujnych gospodarzy i o ile ci nie zechcą zastosować się do przepisów komitetu sanitarnego — zwracał się o zarządzenie tych przepisów do tegoż komitetu.

III.

Alkohol.

Cholera nie jest po raz pierwszy gościem w Europie. Grasuje ona tu od bardzo dawna; w początkach była straszną i nieubłaganą, później potrafiono ją wziąć w karby.

Nie zbyt odległe to czasy, kiedy na cholerę domorośli lekarze dawali choremu mocną wódkę z pieprzem i to była fatalna omyłka. Nauka potem doszła do tych rezultatów, iż spożycie alkoholu podczas epidemii cholery jest najmniej pożądane; wyskok bowiem, nawet w najmniejszych ilościach spożywany, osłabia zdolności odporne żołądka, polegające na zdolności zabijania pierwiastków szkodliwych, np. w danym wypadku przecinków cholerycznych, przez kwas żołądkowy. Ponieważ w danym razie kwasy żołądkowe działać muszą przeciw wyskokowi, łatwo zatem zrozumieć, iż na zabicie bakteryi szkodliwych może ich zbraknąć.

Z tego właśnie względu ministeryum komunikacyi zamierza ograniczyć na czas cholery sprzedaż wyskoków w bufetach kolejowych tylko do czasu postojów pociągów na stacyach; przez cały zaś czas pozostały sprzedaż alkoholu byłaby wzbroniona, by przez handel nieograniczony trunkiem bufety kolejowe nie współdziałały rozwojowi pijaństwa, szczególniej w porze po temu nieodpowiedniej. Również z tego względu należałoby tłomaczyć nieuświadomionym całą szkodliwość alkoholu wogóle i podczas cholery w szczególności, jak również w imię powszechnego dobra wartoby ograniczyć sprzedaż wyskoku wogóle, nietylko w bufetach kolejowych.

Sądzimy jednak, że przez samo uświadomienie ludzie zaprzestaną podczas cholery nadużywania trunków.

IV.

Postanowienie rabinów.

Wobec cholery rabini wileńscy ogłosili odezwę, zalecającą żydom: 1) zaniechania zbytnich postów, zamiast których należy dać ofiarę na cel dobroczynny; 2) zachowywania czystości ciała, jadania potraw lekkostrawnych i pijania wody gotowanej; 3) skrócenia nabożeństwa w święta Trąbek i Sądnego dnia, przewietrzania synagogi i nie zapalania zbyt wielu świec; 5) nie uczęszczania o tej porze na cmentarze i modlenia się tam, jedynie w razach koniecznych i to jaknajkrócej.

Uchwały zjazdu hygienistów polskich.

(Kor. własna z Lublina).

W sprawie samorządu.

1) Samorząd miejski i ziemski faktyczny lecz nie nominalny jest warunkiem nieodzownym poprawy stosunków zdrowotnych i normalnego rozwoju. Szczególnie ważnem jest wprowadzenie samorządu dla uruchomienia kapitału oraz wszelkich operacyj finansowych na cele zdrowotne, wymagając atoli niezmiennej ścisłej kontroli obywatelskiej.

W sprawie uzdrowienia m. Lublina.

Wodociąg, zaopatrujący m. Lublin w wodę; lubo pod względem własności wody przy dzisiejszym małym jej zapotrzebowaniu nie nastręcza poważnych zarzutów, wszakże wobec dokonanych przez kompetentne organy studyów, może być uważany tylko za prowizoryum, lecz nie za stałe normalne urządzenie.

Rzeźnia, że względu na urządzenie wewnętrzne i na położenie względem miasta, w górze rzeki, winna byż przeniesiona i zbudowana według nowoczesnych wymagań.

3) Wobec olbrzymiego zanieczyszczenia gruntu i rzek przepływających w mieście, najpilniejszą sprawą jest urządzenie kanalizacyi, tymczasowo zaś zaleca się zastosowanie metod biologicznych, przy instytucyach których ścieki są najniebezpieczniejsze dla zdrowia publicznego, a mianowicie przy szpitalach.

4) Zapoczątkowanie bruków z gładką powierzchnią zasługuje na uznanie.

5) Wskazanem jest uregulowanie skarp od strony ulicy Podwale za pomocą zadrzewienia, oraz dalsze zadrzewienie placów miejskich.

6) Przeniesienie łągowisk miejskich ku obwodowi miasta jest również wskazanem.

7) Dalszy rozwój m. Lublina na drodze uzdrowotnienia jest w znacznej mierze zależny od częściowego chociażby uregulowania warunków zdrowotnych jego przedmieść, jakoteż położonych pomiędzy miastem i temi przedmieściami gruntów i osad miejskich.

8) Sprawą pierwszorzędnej wagi jest sporządzenie nowego planu regulacyjnego miasta i włączenie przedmieść do miasta.

9) Urządzenie instalacyj elektrycznych dla przeprowadzenia tramwaju, oświetlenia i użytkowania jej jako dźwigni, jest konieczną i niezbędną potrzebą miasta; przyczyni się ono zwłaszcza do zaspokojenia potrzeb ludności mniej zamożnej pod względem zdrowych mieszkań, da bowiem możność korzystania z mieszkania po za granicami miasta.

10) Konstatując znaczne ulepszenia w szpitalnictwie lubelskiem zjazd podnosi konieczność powiększenia liczby łóżek i przedewszystkiem zbudowania szpitala dla chorych zakaźnych, których brak odbija się na niezwykłem szerzeniu się śmiertelności tego rodzaju chorób. Wreszcie pierwszy zjazd hygieniczny prowincyonalny (uznając, że wszelkie uczynione przezeń uwagi i wnioski noszą na sobie cechę tymczasowej działalności) z uznaniem podnosi zapoczątkowane przez prezydenta miasta, radnych magistratu i zebranie obywateli m. Lublina starania o zaprowadzenie: racyonalnej kanalizacyi, rozszerzenie i ulepszenie wodociągów, budowę rzeźni, tramwajów, oświetlenia elektrycznego i t. p., a stwierdzając, że jest to jedyny środek, mogący uzdrowotnić miasto, jest zdania, że wszelkie roboty przygotowawcze, do zaprowadzenia wyżej wymienionych ulepszeń zmierzające, winny być jaknajenergiczniej prowadzone, bynajmniej zaś nie odkładane aż do zaprowadzenia instytucyi samorządnych.

W sprawie chorób zakaźnych.

Ponieważ brud i nędza są sprzymierzeńcami choroby, uczyć zamiłowania do czystości w młodem pokoleniu przez szkołę, a starszych drogą pouczania, szczególniej przy zetknięciu się z biedną klasą ludności.

O ile możności propagować zakładanie głębszych lub płytszych studzien abisyńskich.

Co do chorób zakaźnych wogóle zjazd polecił radzie zreferować wnioski na zjazd przyszły, korzystając, obok innych materyałów, z pracy d-ra Puławskiego z Radzigowa.

W sprawie szczepienia ospy.

Starać się o przeprowadzenie prawa obowiązkowego szczepienia ospy.

W sprawie popularyzacyi hygieny.

1) Towarzystwa hygieniczne propagować powinny zasady zdrowotności na szerszą skalę przy współudziale towarzystw oświatowych, kulturalnych i współdzielczych.

2) Powołanie ich do tej pracy za pomocą odpowiedniej odezwy jest obowiązkiem Towarzystwa hygienicznego, które wziąć powinno na siebie wyszukiwanie w miarę możności prelegentów i zaopatrywanie ich w odpowiednie pomoce za pośrednictwem lekcyi hygieny ludowej, lub innych powołanych do tego organów.

3) W tym celu założyć należy muzeum hygieniczne ruchome przy W. T. H., a następnie i na prowincyi przy oddziałach prowincyonalnych Towarzystwa.

4) Towarzystwo hygieniczne rozpocząć powinno zaopatrywanie wyżej wymienionych Towarzystw w swoje wydawnictwa oraz wziąć na siebie pośrednictwo w nabywaniu okazów i tablic.

5) Towarzystwo hygieniczne powinno zająć się wydawaniem podręczników hygieny dla nauczycieli oraz urządzeniem dla nich wykładów z hygieny.

6) Urządzic kursy z hygieny dla duchowieństwa.

7) Należy zakładać w gminach kółka „Zdrowia“ według projektu opracowanego przez radę W. T. H.

W sprawie walki ze śmiertelnością dzieci.

1) Otwieranie instytucyj „Kropli mleka“ jest najodpowiedniejszą drogą do zmniejszania śmiertelności wśród dzieci.

2) Zjazd uznaje rozszerzanie istniejących i zakładanie nowych „Kropli mleka“ przy oddziałach prowincyonalnych W. T. H. za kwestyę pierwszorzędnej wagi i nie cierpiącą zwłoki.

3) Szerzenie wiadomości z zakresu hygieny wieku dziecięcego za pomocą odczytów, pogadanek i wydawnictwa rad dla matek—jest kwestyą pierwszorzędnej wagi ze śmiertelnością dzieci w naszym kraju.

4) Zjazd uznaje konieczną potrzebę wprowadzania do szkół żeńskich wykładów o pielęgnowaniu dzieci.

5) Rozbudzić w społeczeństwie w szerokim tego słowa znaczeniu dbałość o fizyczny rozwój dziewcząt jako przyszłych matek.

6) Instytucye „Kropli mleka“ winny rozdawać mleko dla niemowląt tylko w razie zaświadczenia lekarza.

7) Dokonać spisu jednodniowego dzieci przynajmniej w miejscowościach, gdzie istnieją oddziały Towarzystwa hygienicznego.

8) Dążyć drogą odpowiedniej propagandy do zakładania i otwierania odpowiednich zakładów, mających zapewnić ochronę kobiety oraz jej dziecka wogóle w okresie macierzyństwa.

9) Tworzyć samoobronę i samopomoc przez ubezpieczanie się kobiet w okresie macierzyństwa w odpowiednich instytucyach finansowych.

(Dok. nast.).

Sąd wojenny w Łodzi.

Wczorajsze rozprawy sądowe w sprawie siedmiu osób oskarżonych: Wołka Brandta, Jakóba Imberga, Fiszela Jakubowicza, Herszona Horonowicza, Fulka Sarny, Chany Urbanowej i Abrahama Goty—ukończone zostały o godzinie 7-ej wieczorem.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, przystąpione o godzinie 11-ej rano do odebrania przysięgi a następnie badania 20-tu świadków, wezwanych przez prokuratora i obronę.

Prokurator podtrzymywał oskarżenie co do sześciu podsądnych, zaś co do Chany Urbanowej zrzekł się oskarżenia

Badanie świadków trwało do godziny 5 ej wieczorem, z przerwą godzinną od 2 i pół do 3 i pół po poł.

Mowa towarzysza prokuratora wojennego kapitana Riezanowa i obrońców oskarżonych adw. przysięgłych Berensona i Popowskiego z Warszawy — trwała godzinę, poczem sąd po udzieleniu ostatniego słowa podsądnym udał się na naradę.

O godzinie 7-ej wieczorem sąd ogłosił w ostatecznej formie wraz z motywami wyrok, mocą którego uznając, iż zarzucane w akcie oskarżenia przestępstwa nie zostały dowiedzione podsądnym, wszystkich t. j. 19-letniego Wołka Brandta, 21-letniego Jakóba Imberga, 20-letniego Fulka Sarnę, 45-letnią Chanę Urbanową i 21-letniego Abrahama Gotę — **od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił.**

*

O godzinie 7-ej minut 15 wieczorem sąd przystąpił do rozpoznania drugiej sprawy, w której na ławie oskarżonych zasiedli 27-letni mieszczanin Józef Pel oraz włościanie 21-letni Feliks Leśniewski i 21-letni Michał Bąk.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do odebrania przysięgi i badania świadków, wezwanych przez urząd prokuratorski i obronę. Badanie świadków trwało półtory godziny.

Po ukończeniu badania świadków, przewodniczący o godzinie 8-ej i pół wieczorem ogłosił półtoragodzinną przerwę.

Mowa prokuratora wojennego i obrońcy zajęła pół godziny, poczem sąd udał się na naradę.

O godzinie 11-ej w nocy sąd ogłosił wyrok mocą którego 27-letni Józef Pel, 21-letni Feliks Leśniewski i 21-letni Michał Bąk—skazani zostali na pozbawienie wszystkich praw stanu i przywilejów i **karę śmierci przez powieszenie.**

Wyrok w ostatecznej formie wraz z motywami odczytany został skazanym zaraz; przed wprowadzeniem w wykonanie wyrok ten przedstawio-

ny zostanie do konfirmacyi czasowemu generał-gubernatorowi wojennemu, generał-majorowi Kaznakowowi.

*

Piąty dzień rozpraw.

Dzisiaj, t. j. w piątym dniu kadencyi czasowego sądu okręgowego wojennego warszawskiego w Łodzi—przystąpiono do osądzenia sprawy 16-letniego Edwarda Dłużewskiego.

Posiedzenie sądowe rozpoczęto o godzinie 10-ej i pół rano od odczytania aktu oskarżenia.

Według danych, wyłuszczonych w akcie oskarżenia włościanin 16-letni Edward Dłużewski wspólnie z Władysławem Głuszkowskim (który z wyroku sądu wojennego został już powieszony i dla tego sprawa jego została wyłączona) oskarżony jest o to, że dnia 6-go kwietnia 1908 r., w mieście Łodzi, będącem na stopie wojennej, gdy jadąc przez ulicę Franciszkańską dorożką, został zatrzymany przez strażników policyjnych Kowalenkę i Capustę i otrzymał rozkaz, aby jako podejrzany człowiek, wysiadł z dorożki i podniosł ręce do góry, w celu poddania się osobistej rewizyi, on Dłużewski dla zapobieżenia zatrzymaniu, dał z browninga umyślnie szereg strzałów rewolwerowych, w celu pozbawienia życia do wymienionych strażników; strzały te spowodowały ciężkie rany.

Przestępstwo powyższe przewidziane jest w § 12 Ustawy kar głównych i poprawczych i w punkcie 1-ym § 20 przepisów o miejscowościach, ogłoszonych na stopie wojennej, oraz w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869 wyd. 3-cie.

Prócz tego Edward Dłużewski oskarżony jest o to:

1) że po uprzedniej zmowie z Józefem Jankowskim, obecnie zabitym (Jankowski i Jarmiński zabici zostali przez patrol wojskowy na ulicy Widzewskiej dnia 7-go lutego), acy pozbawić życie Bronisława Szulca, robotnika fabryki „Hirszberga i Wilczyńskiego" w mieście Łodzi, będącem na stopie wojennej, on Dłużewski dla spełnienia uplanowanego zamiaru, przyszedłszy w dniu 6-ym lutego 1908 r., około godziny 4-ej po południu razem ze wspomnianym wyżej uczestnikiem—do gmachu fabrycznego i wywoławszy do portyerni Bronisława Szulca—umyślnie w celu pozbawienia tegoż życia, dał doń 2 strzały z rewolweru, lecz strzały te wypadkowo chybiły.

Przestępstwo powyższe przewidziane jest w § 13, 9 1454 Ustawy kar głównych i poprawczych oraz w § 279 ks. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869 wyd. 3-cie.

2) że przy okolicznościach, wskazanych w punkcie 1-ym, przyszedłszy z tymże samym Józefem Jankowskim, około godziny 6-ej wieczorem, tegoż dnia 6 lutego r. b. do gmachu wymienionej fabryki i doczekawszy się chwili, gdy Bronisław Szulc po skończonej pracy wychodził z drugim robotnikiem, Wolfanem, umyślnie dla pozbawienia życia Szulca, dali kilka strzałów rewolwerowych; kule jednak nie trafiły w Szulca, padł jednak robotnik fabryki Hirszberga i Wilczyńskiego—Wolfan.

Przestępstwo powyższe przewidziane jest w § 14 i 1456 ustawy kar głównych i poprawczych, oraz w § 279 kod. XXII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3-ie.

3) że przy tychże okolicznościach, przyszedłszy około godziny 7-ej wieczorem, w d. 6 lutego do mieszkania Juliana Szulca (ojca Bronisława) i grożąc ostatniemu rewolwerem, zażądał wskazania, gdzie znajduje się syn Bronisław, on razem ze swym wspólnikiem zaczął robić w mieszkaniu poszukiwania, a gdy Julian Szulc wraz z małżonką swoją Julianną i sąsiadem Piotrem Chmielewskim schwycili go za ręce i usiłowali zatrzymać, on, Dłużewski, wyrwawszy, się umyślnie, w celu pozbawienia życia małżonków Szulców i Piotra Chmielewskiego, aby tym sposobem ratować się ucieczką, dał kilka strzałów rewolwerowych. Od strzałów tych zabici zostali na miejscu: Julian Szulc i Piotr Chmielewski.

Przestępstwo powyższe przewidziane jest w §§ 12, 2-ej części § 1459 Ustawy kar głównych i poprawczych, oraz w § 279 ks. XII Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, wydanie 3-ie.

4) że w dniu 26 kwietnia 1908 r., o godzinie 10-ej wieczorem, przechodząc przez ulicę Łagiewnicką w mieście Łodzi, ogłoszonem na stopie wojennej i spotkawszy na rogu ulicy Mickiewicza strażnika ziemskiego Ottona Krenza, idącego w towarzystwie podoficera 37-go Ekaterynburskiego pułku piechoty Maksymowa i szeregowca Gorszkowa, on, Dłużewski, gdy Krenz porozumiewał się dla dokonania rewizyi, aby zapobiedz temu i zatrzymaniu, umyślnie, w celu pozbawienia życia Krenza i żołnierzy, dał do nich z browninga kilkanaście strzałów, od których Maksymow i Gorszkow padli trupem na miejscu, a strażnik Krenz otrzymał dwie rany, z których jedna cięższa.

Przestępstwo powyższe przewidziane jest w pierwszej części § 20 przepisów o miejscowościach ogłoszonych na stopie wojennej, oraz w § 279 ks. XXII Zbioru postanowień wojennych z r. 1869, wyd. 3-ie. Za to przestępstwo Edward Dłużewski na zasadzie punktu 6 § 19 oraz punktu 5 § 17 Przepisów o miejscowościach ogłoszonych na stopie wojennej i § 262 ks. XXIV Zbiór postanowień wojennych z r. 1869, oddany został pod sąd sądu okręgowego wojennego warszawskiego przez głównodowodzącego wojskami okręgu warszawskiego.

Swiadków w tej sprawie wezwano 16.

Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do odebrania przysięgi i badania wezwanych świadków.

Wobec przyznania się podsądnego Dłużewskiego do zabójstwa Juljana Szulca i Piotra Chmielewskiego, oraz dwóch szeregowców i zranienia strażnika policyjnego Krenza, sąd przesłuchał tylko 5 świadków.

Badanie świadków ukończono o godzinie 11-ej minut 15 rano, poczem zabrał głos towarzysz prokuratora wojennego kapitan Riezanow, podtrzymując akt oskarżenia, oraz obrońca podsądnego.

O godzinie 11-ej minut 30 sąd udał się na naradę, która trwała kwadrans.

Około godziny 12-ej w południe ogłoszono wyrok, mocą którego 16-letni Edward Dłużewski, wobec spełnienia inkryminowanych mu przestępstw w czasie gdy nie miał jeszcze lat 16-tu, przy uwzględnieniu przez sąd powyższych okoliczności, skazany został na zasadzie § 139 Ustawy kar głównych i poprawczych na 12 lat więzienia.

Wyrok w ostatecznej formie odczytany został zaraz.

*

Konfirmacya wyroków.

Czasowy generał-gubernator wojenny generał-major Kaznakow konfirmował wyroki czasowego sądu wojennego okręgowego warszawskiego skazujące: Józefa Muchę, Teodora Wejcherta, Jakóba Wejcherta i Józefa Pierzalskiego — na karę śmierci przez powieszenie.

Wystawa (pokaz) psów rasowych

w Sosnowcu.

Zarząd sosnowieckiego Oddziału Ros. Towarzystwa opieki nad zwierzętami, mając na celu rozwój i ulepszenie rasy zwierząt domowych, tudzież pragnąc dać sposobność szerszej publiczności Zagłębia Dąbrowskiego i okolic zaznajomienia się z czystą rasą psów i przedmiotami, mającymi związek z racyonalną hodowlą tychże zwierząt, mając wreszcie na względzie ułatwienie amatorom nabycia i sprzedaży psów, urządza w mieście Sosnowcu w dniu 18 października r. b. zatwierdzoną przez p. o. warszawskiego generał-gubernatora „Wystawę psów rasowych Zagłębia Dąbrowskiego", której program i regulamin dla wiadomości pp. wystawców poniżej ogłasza.

PRZEPISY

jednodniowej wystawy psów rasowych i przedmiotów mających związek z racyonalną hodowlą tychże zwierząt, urządzanej przez Oddz. T-wa op. n. zw. w m. Sosnowcu, pow. będzińskiego gub. piotrkowskiej, w dn. 18 października 1908 r.

1) Otwarcie wystawy o godz. 8 r., zamknięcie o 6 wieczorem.

2) Blankiety meldunkowe (deklaracye) dla pp. wystawcow życzących sobie przyjąć udział w wystawie, kancelarya zarządu Oddziału (w Sosnowcu, ul. Konstantynowska № 20) na żądanie wydaje i wysyła przez pocztę. Wypełnioną kartę meldunkową łącznie z opłatą za prawo udziału w wystawie w ilości rb, 5 za każdego psa, należy zwrócić do kancelaryi Oddziału. Karty meldunkowe bez powyższej opłaty nie będą przyjmowane. Termin do nadsyłania zgłoszeń oznacza się do dnia 28 września 11 października r. b. włącznie, po upływie którego nadesłane zgłoszenia nie będą uwzględnione.

3) Właściciel psa lub przedmiotu obowiązany jest wypełnić odpowiedzi na wszystkie pytania, zamieszczone w karcie meldunkowej, bez jakichkolwiek niedokładności lub poprawek.

4) O ile zgłoszenie zostanie przyjęte przez zarząd Oddziału, osoba zainteresowana otrzyma na kilka dni przed otwarciem wystawy piśmienne potwierdzenie zarządu, z oznaczeniem numeru, za którym pies lub przedmiot będą przyjęte na wystawę.

5) Na wystawę przyjmowane będą psy krwi pełnej i pół-krwi. Wszystkie psy przed dopuszczeniem ich na wystawę, winny być w dniu otwarcia tejże lub poprzednim — poddane ścisłym oględzinom wystawowych lekarzy weterynaryi, bez czego na wystawę wprowadzone być nie mogą. Psy w wieku poniżej 6 miesięcy, tudzież kastrowane i chore — również nie będą na wystawę dopuszczone. Zarząd wystawy ma także prawo nie wpuszczać i wydalać z placu wystawy osoby, zachowujące się nieprzyzwoicie lub wyrządzające wystawie jakąkolwiek szkodę.

6) Wszystkie psy winny być dostarczone na wystawę w dniu jej otwarcia nie później jak do godziny 8 rano, przedmioty zaś wcześniej przed terminem wystawy.

7) Każdy pies winien być dostarczony w skórzanej obroży, z mocnym metalowym łańcuszkiem Do obroży zawiesza się Nr. psa, otrzymany od zarządu wystawy. Zwierzęta z nie dość mocnemi obrożą i łańcuszkiem dopuszczone na wystawę nie będą. Pieski małe, pokojowe mogą być dostarczone w klatkach.

8) Psy złe winny być dostarczone w mocnych, drucianych kagańcach.

9) Wszystkie psy, winny być dostarczone osobiście przez ich właścicieli lub przewodników, których imię i nazwisko w takim razie winno być wymienione uprzednio w karcie meldunkowej.

10) Przy wprowadzeniu psa na wystawę, winno być okazane piśmienne zawiadomienie kancelaryi zarządu Oddziału o przyjęciu psa, bez czego na plac wystawy wpuszczonym nie będzie.

11) Po wprowadzeniu psa na wystawę tenże winien być natychmiastowo umieszczonym w miejscu wskazanym przez zarząd i nie może być bez specyalnego pozwolenia wyprowadzonym do czasu zamknięcia wystawy, przyczem, właściciel lub przewodnik obowiązany jest osobiście psa karmić i doglądać. Za wszelką szkodę zrządzoną psom wystawionym — Zarząd oddziału odpowiedzialności na siebie nie przyjmuje.

12) Ekspertyza psów odbywać się będzie od godziny 10-ej do 1-ej w południe i od 3-ej do 5-ej wieczór i w tym czasie wszystkie psy obowiązane znajdować się na miejscu.

13) Orzeczenie komisyi sędziów będzie bezwzględnie decydującem i ogłoszonem w tej chwili po przeprowadzeniu ekspertyzy, a w dniu następnym w pismach krajowych.

14) Lepsze okazy nagrodzone będą złotemi, srebrnemi i bronzowemi medalami i listami pochwalnymi Towarzystwa.

Zarząd Oddziału czyniąc starania o pomyślny wynik tej pierwszej w kraju prowincyonalnej wystawy psów rasowych, przedmiotów i pokarmów, mających jakikolwiek związek z racyonalną hodowlą i utrzymaniem zwierząt — zwraca się do panów wystawców z prośbą o liczny udział w zasłaniu wystawy, do społeczeństwa zaś o poparcie celu założonego przez Towarzystwo opieki nad zwierzętami.

Wystawcy z dalszych okolic kraju, tudzież z zagranicy, mogą nadsyłać okazy swoje po za konkursem.

Wystawa urządzoną będzie w mieście Sosnowcu w t. z. «Lasku Sosnowieckiem».

Wypełnione deklaracye wystawców wraz z przypadającą opłatą po rb. 5 od psa — przyjmują w Sosnowcu: Kancelarya Zarządu Oddziału Towarzystwa Opieki nad zwierzętami (ulica Konstantynowska № 20) i skład apteczny St. Łączkowskiego (ulica Główna), przedmioty zaś, nadsyłane wcześniej—przyjmowane będą na stacyach

dr. żel. w Sosnowcu przez Zarząd Towarzystwa i ze stacyi kolejowej odsyłane wprost na wystawę. — Panowie Wystawcy przedmiotów, mających związek z hodowlą i utrzymaniem psów, winni piśmiennie zawiadomić Zarząd Oddziału, przyczem należy wskazać: ilość sztuk, rodzaj i przeznaczenie danego przedmiotu, poczem w natychmiastowej odpowiedzi otrzymają № porządkowy, za którym eksponaty zostały przyjęte.

Wszelkich odpowiedzi i objaśnień, w sprawach dotyczących wystawy udziela ustnie i piśmiennie kancelarya Zarządu Towarzystwa.

Na zapytanie kuratora okręgu naukowego, jaki wiek minimalny powinien być ustanowiony dla osób uczęszczających na kursa dla dorosłych obojej płci, ministeryum oświaty odpowiedziało, że wobec braku wskazówek w prawie, uznaje ono za taki wiek—lat 17. Przytem ministeryum zaznacza, że władza naukowa nie powinna wydawać pozwoleń uczęszczania na takie kursa uczniom szkół, chociażby mającym lat 17, na tej samej zasadzie, mocą której zabrania się bywać im na zebraniach publicznych. Przy wydawaniu pozwoleń na takie kursa warunek ten należy zastrzegać z góry.

Redaktor gazety „Nowoje Wremia", p. Suworin, skazany został na 7 dni aresztu domowego za zamieszczenie sprawozdania ze śledztwa pierwiastkowego w sprawie organizacyi bojowej w Libawie.

Projekt nowego prawa prasowego nie został jeszcze opracowany. Wobec tego wniesiony on będzie do Dumy dopiero na wiosnę.

Poruszono projekt wprowadzenia sprzedaży cukru w sklepach monopolowych.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Imisława. Jutro Znatysława.

TEATR POLSKI. Dziś w teatrze Victoria „Królowa Tatr", baśń czarodziejska Walickiego. Początek o godz. 8 min. 10 wieczorem.

— Jutro „Nowa Dejanira", dramat Juliusza Słowackiego. Początek punktualnie o godzinie 8 min. 10 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś w lokalu przy ulicy Dzielnej nr. 31, o godz. 9 wieczorem, ogólne zebranie członków Tow. doraźnej pomocy lekarskiej (Pogotowia ratunkowego).—W lokalu „Liry" (Nawrot 38) o godzinie 7 wieczorem, posiedzenie członków zgromadzenia majstrow tokarskich.

ODCZYT. Jutro w Domu ludowym (Widzewska 36) o godz. 7 i pół wieczorem dr. Mittelstaedt mówić będzie „O mózgu i nerwach."

KRONIKA.

(a) **Związek eksportowy**. Po czteroletniej blizko przerwie, prosperujący w swoim czasie doskonale Związek eksportowy w Łodzi, mający na celu zbyt przędzy bawełnianej zagranicą, powołany zostaje do życia na nowo. Do tej organizacyi przystąpiło kilkanaście firm, wyrabiających przędzę bawełnianą.

Zgromadzony z wniosków, zabezpieczających prawidłową działalność przedsiębiorstwa, kapitał zakładowy wynosi 160,000 rubli. Związek działać zacznie od 1 października r. b. Biuro Związku otwarte będzie w domu przy ulicy Piotrkowskiej, róg Pustej.

Z pośród firm, należących do Związku fabryk bawełnianych, zorganizowanego podczas lokautu, dotychczas zapewniony jest udział Tow. akc. R. Biedermana. Co do pozostałych fabryk Tow, akc. K. Scheiblera, I. K. Poznańskiego, K. Steinerta i L. Grohmana, to te na razie wstrzymują się od ostatecznego postanowienia do chwili rozwiązania Związku, t. do 1 stycznia r. p.

W myśl umowy, każdy z członków Związku wnosi ustanowioną składkę miesięczną, unormowaną w stosunku do funta angielskiego wyrobionej i sprzedanej przędzy bawełnianej.

Organizatorzy powstałego Związku eksportowego nawiązali już stosunki z odbiorcami zagranicznymi. Zbyt więc zapasów nadmiaru wyprodukowanej przędzy bawełnianej jest zapewniony.

Prawidłowa działalność Związku eksportowego, przy ciągłym stałym zbycie przedzy bawełnianej, umożliwi w dalszym ciągu normalną pracę w przędzalniach, dając zatrudnienie dotychczasowej liczbie robotników i dostarczając im nieprzerwanie zarobku.

(a) **Stowarzyszenie komiwojażerów.** Onegdaj o godz. 7 wieczorem, w lokalu przy ul. Mikołajewskiej № 5, odbył się dalszy ciąg zapowiedzianego zebrania ogólnego Stowarzyszenia komiwojażerów łódzkich. Przybyło 80 członków; przewodniczył p. Julian Garkawi.

Rozpatrywano opracowany projekt zaprowadzenia przy Stowarzyszeniu komiwojażerów łódzkiego okręgu handlowo-przemysłowego—ubezpieczania na wypadek śmierci członków rzeczywistych sposobem amerykańskim „samoopodatkowania się".

Odczytano 10 pierwszych paragrafów projektu, nad któremi prowadzono bardzo ożywioną dyskusyę, trwającą do godz. 3 rano.

W naradach brali udział członkowie-protektorzy Stowarzyszenia, w charakterze doradców prawnych adwokaci przysięgli pp. Stanisław Dobranicki i Paweł Rosenthal.

Projekt obowiązkowego ubezpieczania członków rzeczywistych na wypadek śmierci sposobem amerykańskim ma być stosowany do czasu wprowadzenia innego więcej odpowiadającego celowi sposobu.

Projektowane ubezpieczenie ma na celu materyalne zabezpieczenie rodziny zmarłego członka za pomocą jednorazowej zapomogi pieniężnej i w tym celu utworzony zostaje specyalny fundusz ubezpieczeniowy.

Wysokość sumy ubezpieczeniowej określono na 1,500 rubli; suma ta zostanie wydana całkowicie spadkobiercom zmarłego.

Nadmienić należy, że nie rozstrzygnięto kwestyę strony prawnej, mianowicie: spadkobiercom prawnym, czy w prostej linii.

Pierwszą składkę obowiązkową każdego członka na utworzenie funduszu ubezpieczeniowego oznaczono na 10 rubli; takaż składka obowiązuje każdego świeżo wstępującego członka.

Po wypłaceniu, z powodu śmierci członka rzeczywistego, sumy ubezpieczeniowej w rozmiarze rubli 1,500 — suma ta zostaje uzupełnioną w ten sposób, iż rozłożona będzie na wszystkich bez wyjątku członków w równych częściach, aby ogólna suma wyrównała cyfrę stanowiącej składkę wszystkich należących do Stowarzyszenia członków rzeczywistych w chwili zgonu członka.

Przytem dla wzmocnienia funduszu ubezpieczeniowego do sumy, jaka wypadnie z obrachunku, każdy członek wnosi 15% tej kwoty, dołączając do wpłacanych jednocześnie składek.

Termin wniesienia składek 10-rublowych (§ 5) oznaczono na 14 dni od chwili przyjęcia projektu w całości przez zebranie ogólne.

Dla nowowstępujących członków przy złożeniu deklaracyi o zaliczenie w poczet członków rzeczywistych.

Dla złożenia uzupełniającego funduszu (sumy 1,500 rb.) przez członków, wyznaczony został termin 7-dniowy od chwili wypadku śmierci.

Suma ubezpieczeniowa wypłacona zostaje rodzinie zmarłego członka nie później niż w 7 dni po przedstawieniu dowodów na prawo otrzymania takiej zapomogi.

Projektowane artykuły przyjęto w całości. Dalszy ciąg zebrania odbędzie się za dni kilka.

(n) **Towarzystwo Kultury Polskiej**. Posiedzenie sekcyi ekonomicznej odbędzie się d. 1 października o godz. 8½ wieczorem. Porządek dzienny zapowiada: odczytanie protokółu; sprawozdanie podsekcyi tanich mieszkań; sprawa kursów popularnej rachunkowości dla kooperatyw.

(a) **Z Pogotowia ratunkowego.** Wobec stwierdzonych w ostatnich czasach faktów przewożenia karetką Pogotowia osób o podejrzanem zasłabnięciu do baraku dla chorób zakaźnych, co wywołało słuszne narzekania mieszkańców, prezes Pogotowia, dr. Wł. Pinkus, wydał polecenie lekarzom, aby w razie ujawnienia podejrzanego zasłabnięcia u osoby, do której lekarz został wezwany, karetki Pogotowia stanowczo do przewiezienia takiego chorego nie używać, pozostawiając tę czynność specyalnemu wozowi, wysyłanemu przez magistrat.

(a) **W sprawie rozwiązania związku**. Pogłoski, które przedostały się do pism zagranicznych, jakoby związek fabrykantów wyrobów bawełnianych, do którego należą: akc. Tow. K Scheiblera, I. K. Poznańskiego, L Grohmana, H. Grohmana, K. Steinerta i R. Biedermana—został rozwiązany—pozbawiona jest wszelkiej podstawy.

Związek ten działa w dalszym ciągu i może być rozwiązany nie wcześniej niż w dniu 1-ym stycznia r. p., o ile udziałowcy związku uznają za konieczną potrzebę.

(a) **Z cechu stelmachów**. W nadchodzącą niedzielę, o godz. 3 po poł., w lokalu starszego zgromadzenia starszego majstra, p. J. Goszczyńskiego (przy ul. Wodnej nr. 20) odbędzie się posiedzenie członków zgromadzenia majstrów stelmachów.

(n) **T. K. O.** Wobec szybkiego wzrostu czytelnictwa, w wypożyczalniach T. K. O, mimo zakupu nowych książek, daje się dotkliwie we znaki brak książek, zwłaszcza z działu książek dla młodzieży. Ponieważ szczupłe zasoby finansowe T. K. O. nie pozwalają uzupełnić tego działu, przeto zarząd T. K. O. zwraca się z prośbą do wszystkich, kto uznaje potrzebę poparcia jego usiłowań o łaskawe nadsyłanie książek w języku polskim dla wypożyczalń T. K. O. pod adresem biura, na ul. Zawadzką nr. 17, codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem, a w niedziele od 11 do 12 rano.

(a) **Omijanie przepisów**. W dniu wczorajszym władze policyjne sporządziły 25 protokułow w mieście, a sto kilkanaście na Bałutach — za niezamknięcie sklepów w myśl ostatniego rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego, dotyczącego unormowania pracy w zakładach przemysłowo-handlowych o oznaczonej godzinie, a winnych, nie stosujących się do wydanych przepisów—pociągnięto do odpowiedzialności.

(a) **Podejrzane zasłabnięcie.** Dziś w godzinach rannych zachorował nagle pracownik biura inżyniera Pałaszewskiego, przy ul. Pańskiej №46, p. Artur Kamiński. Objawy podejrzanego zasłabnięcia wystąpiły w postaci kurczów żołądka i wymiotów.

Na ratunek wezwany został pobliżki lekarz.

(x) **Kary administracyjne.** W mieście Łodzi, powiatach łódzkim i łaskim z postanowienia czasowego generał-gubernatora gub. piotrkowskiej i kaliskiej od d. 14 do 23 września r. b. włącznie skazano na grzywny od 5 rb. do 100 i areszty od jednego tygodnia do trzech miesięcy 36 osób: za bójki i zakłócenie spokoju, za pobicia, niezameldowanie paszportów, jazdę po mieście na welocypedach bez numeru, włóczęgostwo, nieodbycie warty nocnej, wypuszczenie psów włóczących się po polach bez przywiązanego do szyi klocka, za poprawianie ogłoszeń, brudne utrzymanie podwórzy i miejsc ustępowych, nieostrożną jazdę po mieście, niewykonanie prawnych żądań policyi, żebraninę, obrazę policyantów posterunkowych i nieposiadanie legitymacyj.

*

(a) **Zaniedbane groby.** W Łagiewnikach, oprócz kościoła franciszkańskiego, jest jeszcze wzniesionych w różnych czasach aż 3 kaplic. Około jednej z nich, pod wezwaniem św. Walentego, stojącej najbliżej głównego kościoła, na wzgórzu, wysuniętem z parku bar. Heinzla, grzebano dawniej zmarłych miejscowej parafii. Dotąd jeszcze pomiędzy licznem grobami widnieje na tym cmentarzyku kilka grobów murowanych, kiedyś, jak świadczą ślady, dość okazałych; sklepienia ich obecnie w części pozapadały się, druzgocząc trumny oraż kości nieboszczyków. To też każdego przechodnia uderza przykry, a zarazem bolesny widok, gdy prochy przodków znajdują się w takiej poniewierce.

O fakcie powyższym podajemy do wiadomości, w nadziei, że znajdą się może potomkowie tych, których szczątki spoczywają na wspomnianym cmentarzu i zajmą się sprawą doprowadzenia do porządku walących się grobów, w przeciwnym bowiem razie administracya miejscowej parafii, nie mając na to środków, zmuszona będzie groby te zasypać całkiem ziemią.

(a) **Epidemia śród koni.** W folwarku Zdziechów w powiecie łódzkim, należącym do Hugona Fablańskiego, pojawiła się śród koni nosacizna. Na miejsce epidemii władze delegowały weterynarza.

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

Z „Harmonii". W nadchodzącą sobotę dnia 3 go października Towarzystwo muzyczno dramatyczne «Harmonia» w lokalu własnym przy ulicy Południowej №36 urządza wieczornicę dla swych członków, ich rodzin i wprowadzonych gosci. Obfity program między innemi urozmaici występ solisty skrzypka z Warszawy p. Tomaszewskiego, solisty orkiestry Filharmonii i uznanego kompozytora wielu melodyjnych utworów. Odczytaną

też będzie jedna z prac członków T-stwa, nagrodzona na konkursie drużyny literackiej «Harmonii». Początek Wieczornicy o godz. 8-ej i pół wieczorem.

„Arfa". Towarzystwo śpiewacze «Arfa» urządza w nadchodzącą niedzielę, d. 4 października, o godz. 5-ej po południu, drugą w tym sezonie wieczornicę muzyczną. Współudział w niej przyjmie solista Filharmonii warszawskiej i kompozytor, artysta-skrzypek p. Stefan Tomaszewski, również współudział swój przyrzekł dyrektor teatru łódzkiego p. Zelwerowicz, chóry «Arfy» odśpiewają po raz pierwszy sielankę Moniuszki p. t. «Panicz i dziewczyna», przerobioną na solo sopran i baryton i chór mieszany z towarzyszeniem fortepianu, przez dyrektora Joteykę. Na zakończenie programu muzycznego ukaże się doskonały humorysta p. Walery Łętowski, który po dłuższej nieobecności powrócił do Łodzi.

Zatem program wieczornicy będzie niezwykle urozmaicony i pełen atrakcyi.

(a) **Wystaws obrazów.** Wkrótce otwarta będzie w Łodzi wystawa obrazów wybitniejszych artystów malarzy. Dochód z tej wystawy przeznaczony zostanie na rzecz Towarzystwa krzewienia oświaty.

Z WARSZAWY.

* Krwawe zajście.

Wczoraj około godz. 8 m. 45 do bramy domu № 16 na ulicy Wilczej, podeszły trzy osoby w uniformach oficerów żandarmeryi i zapytały o mieszkanie p-ny Ludwiki de Vermeille, nauczycielki francuski, która od trzech dni zamieszkała w tym domu.

Dziewczynka, córka stróża, podjęła się wskazania oficerom jej mieszkania i udała się naprzód, pomiędzy zaś oficerami na podwórzu wynikła chwilowo ożywiona dyskusya. Jeden z nich prosił kolegów, by udali się z nim na górę, ci zaś chcieli pozostać na podwórzu. Po kilku zdaniach dali się widocznie namówić i udali się za postępującym naprzód towarzyszem, którym był, jak się okazało, porucznik żandarmeryi Marszew, lecz na drugiem piętrze zatrzymali się, Marszew zaś udał się na piętro trzecie, gdzie było mieszkanie francuski.

Tu zastukał do drzwi, wskazanych przez dziewczynkę, która potem zbiegła ze schodów, mijając po drodze na drugiem piętrze oficerów, czekających na kolegę.

P. M. zapukał do drzwi mieszkania francuski, a gdy mu nikt nie odpowiedział, zapukał do drzwi mieszkającego naprzeciwko, na tym samym piętrze, muzyka i kompozytora p. Godeckiego. Wkrótce na górze rozległy się jeden za drugim trzy wystrzały.

Gdy zbiegli się domownicy, ujrzeli w mieszkaniu muzyka francuskę z postrzeloną piersią. Nad nią z rewolwerem w ręku stał porucznik Marszew. Jedyne słowa, jakie słyszała zbiegająca dziewczynka i lokatorzy, były zwrócone przez p. M. do francuski w języku rosyjskim: „a więc ty tak postępujesz!"

Wezwany lekarz Pogotowia skonstatował, iż V. otrzymała dwa postrzały, jeden w piersi (na wylot), drugi w brzuch. Przewieziono ranną w stanie groźnym do lecznicy chirurgicznej na ul. Boduena № 5, gdzie o godz. 12 czterech doktorów dokonało operacyi w celu wyjęcia kuli i przekonania się, jak wielkie spustoszenia w organizmie poczyniły strzały. Przy operacyi obecny był pomocnik komisarza cyrkułu XIII.

Z LITWY I RUSI.

Napad na pociąg. „Kuryer Litewski" podaje następujące szczegóły napadu na pociąg w Bezdanach.

W dwóch rozbitych przez bomby wagonach zabity został żandarm na stacyi Nowo Swięciany, Durow. Ulegli ciężkim poranieniom 4 żołnierze i żandarm stacyi Bezdany, Borysow. Pozatem ucierpiał też poważnie t. zw. «przewodnik», czyli posługacz wagonów osobowych.

Śledztwo przypuszcza, wedle zeznań świadków naocznych, że napastników było czterdziestu.

Sądząc z pozostawionych śladów, przybyli oni do Bezdan powozami, na rowerach i konno. W pobliżu miejsca wypadku — kierunku Wilna, zauważono na drodze znaki po przewróconej karecie i wiele latarek rowerowych, widocznie pogubione podczas śpiesznej ucieczki.

Na torze znaleziono 6 bomb, kilka brauningów i inne przedmioty, pozostawione widocznie przez napastników.

Ile pieniędzy zabrali napastnicy — ściśle nie ustalono. Jak zakomunikowano, ścisłe obliczenie nastąpić może tylko w Petersburgu.

Wiadomo jedynie, że w wagonie pocztowym mieściła się suma 12,848 rb. 33 kop., zainkasowana na st. Wilno.

Suma ogólna jak przypuszczają osoby kompetentne, przewyższa milion rubli. W tem znajdowało się 200,000 rb, w banknotach, wycofanych z obiegu.

— Pod pierwszem wrażeniem wypadku, Now. Wr." zamieściło artykuł p. t. „Stepy Texaskie w Rosyi", w którym zaznacza na wstępie, że to, o czem za lat młodych czytało się w powieściach Mayne-Reida, teraz w XX-ym wieku wskrzeszone zostało w Rosyi „ku podziwieniu i nauce całego świata".

„Warto zaznaczyć jeden ciekawy szczegół — czytamy dalej — jeden z bandytów dyktuje ze swej notatki urzędnikowi pocztowemu, jakie mianowicie pakiety są mu potrzebne. Ścisłość informacyi, której można pozazdrościć! Wiadomo było także jaknajszczegółowiej, nietylko w którym wagonie, ale i w jakim przedziale wagonu mieści się konwój. I bomby z całkowitą dokładnością rzucone zostały do tego właśnie przedziału. Skąd te wszystkie informacye?

Co jednak będzie dalej? Jeżeli podczas pierwszych zamieszek, gdy władze straciły głowę, zrozumiała była do pewnego stopnia ta orgia rabunków i zabójstw, pozostających bezkarnemi, to czyż i teraz pozostaje nam to jedno: uznać taki poniżający porządek rzeczy za normalny, pogodzić się z lekkomyślnością i bezczynnością naszych kancelaryi urzędniczych i czekać, aż Rosya nie przekształci się na stepy texaskie?"

— W relacyi, zamieszczonej w „Now. Wr. ze słów „świadków naocznych", znajdujemy charakterystyczną obserwacyę, że wśród napastników była „przewaga fizyognomii żydowskich", oraz że ekspropriacya dokonana została w sobotę, w dzień żydowskiego Nowego roku, kiedy w pociągach żydów nie było wcale.

TELEGRAMY.

Petersburg, 29 września. (P.) Naczelnik oddziału portów handlowych, r. t. Aleksiejew, uwolniony od służby na własną prośbę.

Tyflis, 29 września. (P.) W składzie broni i bomb, który wykryto w dniu 26 b. m., znaleziono pieczęć z napisem: „Tyfliski komitet rosyjskiej socyal-demokratycznej partyi robotniczej" i stempel z napisem: „Kontrola kasy tyfliskiej socyal-demokratycznej partyi robotniczej." Dalej znaleziono sporo czcionek i pism nielegalnych, proch, naczynia do odlewania kul, naboje karabinowe i rewolwerowe, kindżały, noże fińskie, 105 nabitych i 45 nienabitych bomb, 4 pudy 10 funtów dynamitu i 31 kłębków sznura lontowego.

Mińsk-Litewski, 29 września. (P.) W wyborach posła do Dumy, na miejsce Schmidta, uczestniczyło 125 wyborców z ogólnej ich liczby 137. Wybrano protojereja Andrzeja Juraszkiewicza, monarchistę.

Bombaj, 29 września. (P.) Silna ulewa, trwająca prawie 1½ doby, wywołała gwałtowną powódź w okręgu Hajderabad w Dekanie. Na rzece Muzie powódź zniosła kilka mostów. Tysiące chat uległy zniszczeniu. Liczba ofiar w ludziach jest bardzo wielka.

D Z I E N N E.

Tomsk, 30 września (P). Otwarto tu oddział banku rosyjsko chińskiego w przystani Utczaryskiej Bijskiego.

Kijów, 30 września. (P.) W nocy kilku zamaskowanych, uzbrojonych ludzi, w obecności pasażerów wtargnęło do biura zawiadowcy stacyi Larga na odnodze nowosieleckiej i zabrali z kasy rb. 2025.

Ufa, 30 września. (P.) Otworzono tu szkołę felczerską z kursem czteroletnim z funduszów ziemstwa gubernialnego.

Berlin, 30 września. (P.) „Nord deutsche Algemeine Zeitung" donosi że w dniu 28 b. m. w ministeryum kultów z udziałem przedstawicieli władz pruskich ministerstw, odbywały się narady o środkach zapobieżenia zawleczeniu cholery. Postanowiono w miejscach przeprawy na terytoryum pruskie przez Niemen, Wisłę, Wartę zaprowadzić nadzór sanitarny nad statkami wodnemi, zorganizować nad pasażerami przybywającymi z Rosyi, zobowiązać przybywających z Rosyi, aby w ciągu doby meldowali policyi o swojem przyjeździe.

Pekin, 30-go września (P). **W Tengszo stwierdzono 500 śmiertelnych wypadków na dżumę gruczołową.**

Wszystkim znajomym i życzliwym, zebranym tak licznie dla oddania ostatniej posługi córce mojej ś. † p.

Czesławie Skowrońskiej

oraz współpracownikom Dr. Żel. Fabr.-Łódzkiej za doznaną od nich pomoc bratnią i dowody współczucia w nieszczęściu, ślę z głębi duszy szczere serdeczne „Bóg zapłać". **Antoni Skowroński.** 1862

OFIARY.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów Szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego.

W dowód szczerej wdzięczności i serdecznego przywiązania do opuszczającego nas profesora Bolesława Chomicza składamy — uczniowie klasy 6-ej A. Szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego 5 rubli.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
29/IX 1 pp.	750.7	+11.5	88	Pn Z 0	Z dnia 29/IX Temperatura max.+12.0° C. Temperatura min.+7.7° C. Opadu 1.1
29/IX 9 w.	751.0	+10.0	95	Pn Z 1	
30/IX 7 r.	752.6	+ 8.0	98	Pd W 0	

Giełda warszawska.

(Telefonem)

z dnia 30 września.

	żąd.	ofiar.	tran.
4% renta państwowa	77.25	76.25	76.80
5% pożyczka wewnętrzna z 1905 r.	—.—	—.—	—.—
5% „ „ z 1906 r.	96.60	95.70	96.25
4½% listy ziemskie	90.50	89.60	90.10
4% „ „	—.—	—.—	—.—
5% listy zastawne m. Warszawy	93.20	92.70	92.90
4½% „ „ „ „	87.20	86.30	86.80
5% „ „ „ Łodzi	—.—	—.—	—.—
4½% „ „ „ „	—.—	—.—	—.—
Akcye Banku handlowego w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Pożyczka premiowa I-ej emisyi	377	371	—.—
„ „ II-ej emisyi	273	267	—.—
„ szlachecka	233	227	—.—
Lilpopy	—.—	—.—	—.—
Rudzki	—.—	—.—	—.—
Starachowice	—.—	—.—	—.—
Putiłowskie	—.—	—.—	—.—
Czeki na Berlin	46,80	—.—	—.—

Giełda petersburska.

(Tel wł „Rozwoju")

z dnia 30 września.

Renta państwowa **76,75**

5% Prem. I-ej emisyi	373.
„ II „	269.50
„ szlachecka	230.

Adw. przys. Br. MAYZEL

POWRÓCIŁ.

(PORADY i SPRAWY UBEZPIECZENIOWE)

Warszawa, Al. Jerozolimska № 80

tel. 45—83. 1805—1

Rozkład pociągów.

Letni od 1 maja.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.20, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.20.

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, p) 7.30, j) 9.45, k) 10.15, l) 4.24, m) 5.25, n) 8.31, o) 11.00.

Drobne ogłoszenia.

AAAA. Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 92, poleca nauczyciela z uniwersyteckiem wykształceniem gruntowna znajomością obcych języków (do lekcyi) 4382—3—3

AAAA. 800 rubli otrzyma nauczycielka z muzyką, na wyjazd do Rossyi Buro nauczycielskie. Piotrkowska 92. 4383—3—3

AAAA. Biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 92, nauczycielkę wysoko wykształconą do lekcyi (polski, literatura) 4384—3—3

A! Kto wniesie, jako kaucyę, pożyczkę lub udział 500 do 1000 rb do dobrze idącego interesu, otrzyma posadę i bardzo dobre warunki. Oferty „Spokojny byt“ „Rozwój“. 4422—2—1

Dowód zastawowy № 90441 od działu 2-go Łódzk. Warsz Akc. Tow. Pożyczk. zaginął. Zastrzeżenie zrobione. 4445—3 1

Fortepian czarny w dobrym stanie do sprzedania w Koluszkach, dom Wieruckiego Wiadomość w sklepie 4393—3—2

Jest do ulokowania pięć (5) tysięcy rubli na I szy numer hypoteki na 9%. Oferty przyjmuje Administracya „Rozwoju“ pod „S. B.“ 4426—2—1

Kto chce przystąpić do lekcyi języka niemieckiego, może otrzymać informacyę przy ul. Widzewskiej № 104 m. 31, od godz. 7—9 wieczorem. 4349wcs4-1

Kobieta do posługi, przychodnia, zamieszkała w pobliżu ulicy Karola, potrzebna. Wiadomość od 7—8 wieczorem, Karola 18 m. 12. 4393—3—3

Kupię wózek lekki na dwoch kółkach. M. Głiński, Główna № 33. 4419—2 2

Kupię używany szynel dla ucznia Szkoły Handlowej kl. VII. Oferty w adm. „Rozwoju“ dla M. M. 4405—3 2

Maszyna do szycia z powodu wyjazdu do sprzedania. Bałuty, Zawadzka 17, u gospodyni. 4406—3—2

Maszyny trzy Singera najnowszego systemu tanio sprzedam. Piotrkowska 108 m 16 4361 4

Maszyny do szycia sprzedam niedrogo. Juliusza 11 m 33 oficyna. 4318—6 6

Młody rysownik budowlany potrzebny zaraz i chłopiec do nauki rysunków. Oferty pod „Budowniczy“ w „Rozwoju“. 4434—3

Meble różne okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Benedykta № 8 4424—3—1

Potrzebny pomocnik do zakładu felczerskiego, na soboty i niedziele. Konstantynowska 51. 444

Potrzebne są zdolne panny uczenice. Ulica Widzewska № 164—66, Sabina 4447—3

Potrzebna chemiczarka. Ul. Cegielniana 69, pralnia. 4446

Przyjmę na wspólne mieszkanie osobę inteligentną. Pokój suchy i ciepły. Zawadzka 33 m. 17 parter. 4448—3—1

Poszukuję zaraz pokoju umeblowanego na I lub II piętrze w blizkości teatru Victoria. — Oferty proszę składać: Spacerowa № 34 m. 15. 4364—3—3

Przybłąkała się suka młoda z chorobą skórną i nosaciną. Odebrać ją można: Pasaż Meyera № 5 m. 5 4379—3—3

Pokój umeblowany przechodni do wynajęcia. Andrzeja № 7 4392—3—2

Potrzebna zaraz prasowaczka na wyjazd do Konina Wiadomość: pralnia „Matylda“ Widzewska 49. 4413—2—2

Potrzebna pomocnica z kaucyą, do sklepu monopolowego. Rokicińska № 10. 4414—3—2

Potrzebny subiekt do zakładu fryzyerskiego. Główna 56 4407—3—2

Poszukuję miejsca ucznia w aptece z 4-o kl. wykształceniem Łaskawe oferty składać w adm. „Rozwoju“ pod literą T. 4390—3—2

Potrzebna bona niemka, lub polka freblówka na demi-placo. Zawadzka 17 m. 8. 4412—2—2

Pianino koncertowe Fibigiera nowe sprzedam tanio. Mikołajewska 27 m. 10 4328s383

Sprzedam po cenie przystępnej 6 mórg pszennej ziemi. głęboki pokład wybornej gliny pod cegielnię; torfu 90 prętów kwadratowych 4 łokcie głębokości. Cegielni tu niema na dużej przestrzeni. Poważny zysk może wyciągnąć odpowiedni fachowiec, gdyż w razie zapotrzebowania więcej gliny można zabezpieczyć nabyć do 80 mórg w sąsiedztwie. Osada Brudzew, poczta Koło, kaliskiej gubernii. — Antonina Opas. 4360—3—3

Sklep spożywczy do sprzedania, z powodu słabego zdrowia. Dzielna 3. 4435—2—1

Uczeń klasy 5 tej Szkoły Handlowej poszukuje zajęcia w banku, lub kantorze. Oferty w Adm. „Rozwoju“ pod „Posada“. 4429 3 1

Wykonywam elegancko suknie i kostjumy po cenie niskiej. Milsza 20 m. 15, I piętro. 4423—6—1

W Dominium Bechcicach pod Łodzią, poczta Konstantynów, wakuje miejsce praktykanta i pisarza gospodarczego. Wiadomość na miejscu. 4442—3—1

Zaginęła dziewczynka lat 2, ubrana w białą chusteczkę i granatową sukienkę i dwa fartuchy. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić na Widzewską 136, m. 28 4449—1

Zaginęła dziewczynka 2 letnia, blondynka ubrana w sukienkę ciemno bordo. Łaskawego znalazcę uprasza się o odprowadzenie na Piotrkowską 21, do stróża 4431

Zaginął kwit od paszportu na imię Magdaleny Stępień, wydany z fabr. Rozenblata. 4388—3—3

Zaginął paszport na imię Czesława Porowskiego, wydany z gminy Poświątny 4372—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Wojciecha Dąbrowskiego, wydany z fabryki Niedzwieckiego. 4375—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Aleksandra Tomaszewskiego, wydany z fabryki Henzla, róg Piotrkowskiej i Radwańskiej. 4371—3—3

Zaginęła karta od paszportu na imię Jana Wudkowskiego, wydana z fabryki Niedzwieckiego. 4387—3—3

Zaginął paszport na imię Ludwiki Skotnickiej, wydany z gminy Gostków 4376—3—3

Zaginął bilet od książeczki legitymacyjnej na imię Stefana Gruszczyńskiego, wydany z fabryki F J. Landau. 4397—3—3

Zaginął ruski wid i akt ślubny z metryką, na imię Kazimierza Machnika, wydany z Piotrkowa. Łaskawego znalazcę uprasza się o złożenie na ul. Złotą 10, m 2. 4369—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Józefy Jagielskiej, wydany z fabr. Scheiblera, (Centralna) 4408—3—2

Zaginął paszport na imię Bolesława Hyżego, wydany z gminy Hociszew. 4397—3—2

Zaginął paszport na imię Jana Biniek, wydany z gminy Brojce pow. Łódzkiego. 4399—3—2

Zaginął kwit od paszportu na imię Jana Surowiec, wydany z fabryki Niedzwiedzkiego, i S ka 4404—3—2

Złożę 250 rb. kaucyi. Poszukuję jakiejkolwiek posady inkasenta, agenta, lub woźnego. Złożę świadectwa. Oferty w adm. „Rozwoju“ pod „250“ 4403—3—2

Zaginęła karta od paszportu na imię Walentego Kopy, wydana z fabryki Goldmana. 4397—3—2

Zaginęła karta od paszportu na imię Jana Fronczaka, wydana z bielniku Scheiblera. 4411—3-2

Zaginął kwit od książeczki legitymacyjnej na imię Stefana Sobocińskiego, wydany z Elektrowni Łódzkiej. 4410—3—2

Zaginął paszport i 2 świadectwa na imię Zofi Dreckiej, wydany z gminy Utrata pow. Łaski 4421—3—2

Zaginęła karta od paszportu na imię Maryanny Traczyk, wydana z fab. Rosenblata. 4427—3—1

Zaginął paszport na imię Zygmunta Panak, wydany z m. Łodzi. 4444—3—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Teodora Biskupskiego, wydana z fabryki Heintzla i Kunitzera 4433—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Stanisława Sącińskiego, wydany z fab. Bennicha. 4428 1

Zaginął kwit od paszportu na imię Hermana Klicha, wydany z fabryki Allarta Russeau. 4440—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Teofili Frendzel, wydany z fab. Rozenblata 4425—3—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Franciszka Stefańskiego, wydana z niciarni w Widzewie. 4438—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Petroneli Wojciechowskiej, wydany z fabryki Heintzla i Kunitzera. 4439—3—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Weroniki Pietrzak, wydana z fab. Scheiblera. 4430—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Franciszki Łominskiej, wydany z fab. Rozenblata. 4450-1

Zaginął kwit od paszportu na imię Anastazyi Angulskiej, wydany z fabr. B. Freidenberga. 4437—1

Zaginął paszport na imię Eugenii Jany, wydany w magistracie łódzkim gub. Piotrkowskiej. 4443—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Józefy Nostarowicz, wydany z fab. Stolarowa. 4452—3—1

2 konie do sprzedania, Nowo-Cegielniana № 51. 4381—4—3

Sklep kolonialny i 2 magle z powodu wyjazdu **do sprzedania**. Wólczańska 162 1863 3 1

Zarząd drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna zalegają niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. lipcu i sierpniu 1908 r. za frachtami: Moskwa m. M. Kaz. 404962 towar sukienny, S. Kazarnowski; Połock R. O. 21101 odpadki bawełniane, L. Minc; Ryga-Balt R. O. 6572 płótno workowe, Akc. Tow. lnianej i jutowej manuf. w Rydze; Mitawa R. O. 67864 przędza lniana, Westerman i Dering; Szawle L. R. 62872 wyroby rękodz, Fridman dla L. Ogulnika; Szawle L. R. 65792 towar wełniany, A. Szranoberski; Libawa tow. L. R. 67136 korki, L. Rostowski i S-ka; Libawa tow. L. R. 65347 wyroby rękodzielnicze, L. Milner dla J. G Gersona; Wiczuga Poł. 986 resztki przędzy baw-lnianej, T-wo Konowałow i S ka; Białystok P. Z. 184655 wyroby tabaczne, I. Janowski; Białystok P Z. 183962 i 183675 skórzany towar, Hirsz Goldberg; Białystok P. Z. 183674 i 183673 tkanina wełniana, G Wygo ska; Białystok P. Z. 182942 tkanina wełniana, Zelman Gałanty; Białystok P. Z. 182939 wyroby rękodzielnicze, A. Feinsztein; Białystok P. Z. 380790 towar wełniany, A Gomberg; Wilno tow. P. Z. 452091 pudełka tekturowe, Naczelnik stacyi dla Dancygera; Wilno tow. P. Z. 450739 części pończosz. maszyn, I. M. Brun; Wilno tow. Pół. Z. 449662 sukno fabryczne, H. S Grinsztein; Ryga tow. R. O. 191032 towar sukienny, Dom Handlowy Hercenberg i Meyerowicz dla B ci Biszkowicz; Ryga tow. R. O. 191097 nitki lniane, Jachimowicz; Ryga tow. R. O. 1*1973 korki, T wo Fabr. kor. A. Krigmana; Głuchow M. K. W. 698 wyroby rękodzielnicze, A. Widrewicz; Komarycze M. K. W. 1830 konopie, F. Dobkin; Liwny M. K. W. 4379 pończochy bawełniane, Szaposznikow; Moskwa tow. M. Brz. 38596 wyroby rękodzielnicze, G. Długacz; Moskwa tow. M. Brz. 37043 towar cukierniczy, Fabr. cukrów Sukcesorki Jani; M. Brz. 4535 wyroby rękodzielnicze, Dobkin; Kowrow I. M. N. 16422 sukno, Iwan Pietrow; Warszawa W. 229912 towar bakaliowy, Jan Zbrożek; Warszawa W. 229859 mączka „Kufeke“, Julian Herman i S-ka; Warszawa W. 227842 wyroby tabaczne. Fabr. Tabaczna „Hawanna“; Warszawa W. 229731 i 229730 towary kolonialne, Fabryka Cukrów „Progres“; Warszawa W. 227684 wyroby rękodzielnicze, A. Aronsohn; Warszawa W. 227674 terpentyna zwyczajna, I. A. Krause; Warszawa W. 227848 farba olejna, I. A. Krause; Warszawa W. 229554, 229553 i 229552 łóżka żelazne, Akc. T-wo Gostyńskiego; Warszawa W. 229518 i 229517 ramy, Podolski; Warszawa W. 229230 sardynki, Kurdwanowski i Brzezicki; Warszawa W. 228287 towar apteczny, O. Goldwicht; Warszawa W. 228105 obrazy, B-cia Podolscy i S-ka; Warszawa W. 229043 wyroby metalowe, E. Gołaszewski; Częstochowa W. 153420 zabawki dziecinne, N. Zborowski; Częstochowa W. 151740 stoczki woskowe, Sz. Feige i Synowie; Włocławek W. 37400 krzesła gięte, Herman Bibersztein; Pruszków W. 19549 farba olejna, W. Karpiński i W. Leppert; Berdyczów P. Z. 86081 wyroby rękodzielnicze, Dom Handlowy H. K. Białkin; Kijów I tow. P. Z. 264814 i 263950 wyroby rękodzielnicze, B. M. Slezinger; Humań P. Z. 25616 wyroby rękodzielnicze Aron Liwszyc; Żytomierz Pod. linia 32346 ćwieki szewckie, R. K. Tajber; Kowel P. Z. 28406 wyroby rękodzielnicze, D. Jarlich; Kowel P. Z. 28165 wyroby rękodzielnicze, D. Erlich; Odesa port P. Z. 125034 wyroby rękodzielnicze, Krejsberg; Smieła P. Z. 4214 wyroby rękodzielnicze, I. Rutman; Fastow P. Z. 18706 kapelusze, E. Rapaport dla Hermana Szleje; Brześć Nad. 56496 wyroby rękodz., R. Kanel; Warszawa m. Nad 279057 kuchenne szklane naczynia, Lorec; Warszawa m. Nad. 278351 skóry wyprawne, Wiszkowski; Warszawa m. Nad. 278738 skrawki papieru, Reikenberg; Warszawa m. Nad. 277965 wyroby szklane, Frindt; Warszawa Kow. Nad. 451818, 451822, 451290 i 451820 wyroby tabaczne, A. Sarkin; Tomaszów Nad. 37908 wełna owcza, Watowicz; Lublin Nad. 59905, 59909 i 59908 towar wełniany, J. Kon; Radom Nad 38245 gilzy do papierosów, Fabr. gilz „Herkules“; Sutka S Zł. 4883 wyroby wełniane, Naczelnik stacyi dla Nacz. stacyi; Sudżenka Syb. 146 ubranie gotowe, Kanel; Krasnojarsk Syb. 6036 wełna owcza Br. Sniegirewy; Biszkil S. Zł 4658 nici bawełniane, N. I. Pticyn dla J. Kagana; Charków m. Poł. 38246 towar sukienny, M. Bosin; Charków m. Poł. 31841 i 31828 wyroby rękodz., Kryński i Bosin; Erywań Zak. 7417 konserwy z moreli, T-wo Szabat i C-o; Saratów m R Ur. 49690 i 49643 towar sukienny, T-wo Wic i Beremowicz; Kozłów R. U. 78477 wata wełniana, Topiński; Groznyj Wł. 32862 wyroby rękodz., G. Wartanow i G. Muratow dla J. M. Bielajewa; Kislakowka Wł. 4351 próbki, Dżaszytow dla M. Kanela i P. Kaufmana i S-ki; Nikopol Jek. 1666 pończochy, Naczelnik stacyi dla J. Kupfera; Warszawa W. 64523 książki drukowane, St. Bukowiecki dla S. Skalskiego; Warszawa W. Posp. 64405 czekolada, Riese i Piotrowski; Warszawa W. posp. 64372, 64371 i 64226 czekolada, F. Klingsland; Warszawa W. posp. 64114 czekolada, Sardelli dla Fidlera; Warszawa W. posp. 64113 książki drukow., Kryński; Warszawa W. posp. 63994 pokost metaliryzowany, St. Ruszkowski dla Fr. Bryła; Petersburg m Pół. Z. 67210 książki drukowane, T-wo Artystycznego Druku; Wilno Pół. Z. 91861 książki drukowane, Rosenkranc i Szriftpor; Równe P. Z. 4441 sukno żołnierskie, L. Alperyn; Nowo-Radomsk W. 2166 meble gięte, T-wo Akc. Jakóba i Józefa Kon; Berlin Ostb. 52/6444 gramofony, Berliner Sped. und lagerhaus actien-gesellschaft dla H. Szenwitza; Detmold Kgl. Pr. St. B. 2/1 wyroby żelazne, Fridrich Wilh dla L. Müntznera; Na stacyi Łódź-Karolew: Mokwin P. Z. 3826 belki sosnowe, I. Szlamok; Zagnańsk Nad. 1441 kamień piaskowiec, Goździński; Mohilów P. Z. 28089 wyroby rękodzielnicze, M. Ejdis; Humań P. Z. Łódź miasto 25518 skrawki sukienne, Jakób Szteinberg.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym, od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacyi na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjsk. dróg żelaznych.

1855—3—1

№ 5503.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1907 roku wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacye, odbywać się mające o godzinie 11-ej z rana, w kancelaryi Wydziału Hypotecznego, przy ulicy Sredniej, pod № 427 w m. Łodzi, przed wyznaczonymi notaryuszami, a mianowicie:

1) pod № 64a.a. przy ul. Cmentarnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 3,600, od której zaległość wynosi rb. 239 kop. 76, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 720; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 5,400; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4 (17) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

2) pod № 84 przy ulicy Franciszkańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 7,200, od której zaległość wynosi rubli 356 kop. 88, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 1,440; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 10,800; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4/17 grudnia 1908 r. przed notaryuszem Julianem Ładą.

3) pod № 134 przy ulicy Podrzecznej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 6,700, od której zaległość wynosi rb. 405 kop. 91, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 1,340, licytacya rozpocznie się od sumy rubli 10 050; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4/17 grudnia 1908 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

4) pod № 142 (połowa) przy ul. Zgierskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 3,700, od której zaległość wynosi rubli 300 kop. 08, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 740; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 5,550; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 4/17 grudnia 1908 r. przed notaryuszem Konstantym Mogilnickim.

5) pod № 321kx przy ul. Ekaterynburskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 23,500, od której zaległość wynosi rb. 1348 kop. 74, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 4,700, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 35,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (18) grudnia 1908 roku przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

6) pod № 326a przy ul. Cegielenianej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 46,200, od której zaległość wynosi rb. 2756 k. 39, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 9,240, licytacya rozpocznie się od sumy rubli 69,300; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (18) grudnia 1908 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

7) pod № 336b. przy ulicy Północnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 22,500, od której zaległość wynosi rb. 1,042 kop. 49, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 4,500, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 33,750; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5 (18) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

8) pod № 423 przy ulicy Sredniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11,500, od której zaległość wynosi rb. 517 kop. 10, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 2,300; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 17,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 5/18 grudnia 1908 roku przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

9) pod № 430 przy ulicy Sredniej, obciążona pożyczką Towarzystwa rubli 8,000, od której zaległość wynosi rubli 393 kop. 20, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 1,600; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

10) pod № 559e. przy ulicy Głównej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 18 600, od której zaległość wynosi rubli 981 kop. 06, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 3,720; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 27,900; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8/21 grudnia 1908 roku przed notaryuszem Eugeniuszem Trojanowskim.

11) pod № 739 przy ul. Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 21 500, od której zaległość wynosi rb. 1628 kop. 65, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 4,300; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 32,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

12) pod № 792m przy ulicy Luizy, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 5,500, od której zaległość wynosi rubli 377 kop. 86, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 1,100; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 8,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) grudnia 1908 roku przed notaryuszem Janem Nieznańskim.

13) pod № 809i przy ulicy Zakątnej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 12,000, od której zaległość wynosi rb. 621 kop. 24, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 2,400, licytacya rozpocznie się od sumy rubli 18,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8 (21) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Wiktorem Sarosiekiem.

14) pod № 902b przy ulicy Sławiańskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 8,000, od której zaległość wynosi rubli 483 kop. 20, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 1,600, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 12,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 8/21 grudnia 1908 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

15) pod № 965k przy ulicy Wilczej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 17,500, od której zaległość wynosi rb. 1,151 kop. 15, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 3,500, licytacya rozpocznie się od sumy rb. 26,250; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) grudnia 1908 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

16) pod № 1076r przy ul. Gubernatorskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 10,000, od której zaległość wynosi rb. 666 kop. —, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 2,000, licytacya rozpocznie się od sumy rubli 15,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 grudnia 1908 r. przed notaryuszem Waleryanem Ryfińskim.

17) pod № 1087c przy ulicy Orlej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 11,000, od której zaległość wynosi rb. 466 kop. 30, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rubli 2,200, licytacya rozpocznie się od sumy rubli 16,500; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 grudnia 1908 r. przed notaryuszem Józefem Żyżniewskim.

18) pod № 1108 przy ul. Widzewskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 28,000, od której zaległość wynosi rb. 1,990 k. 65, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 5,600; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 42,000; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 grudnia 1908 roku przed notaryuszem Julianem Ładą.

19) pod № 234 przy ul. Nowomiejskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 31,400, od której zaległość wynosi rb. 1,045 kop. 62, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 6,280; licytacya rozpocznie się od sumy rubli 47 100; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9 (22) grudnia 1908 r. przed notaryuszem Feliksem Rybarskim.

20) pod № 252 przy ulicy Piotrkowskiej, obciążona pożyczką Towarzystwa rb. 42,700, od której zaległość wynosi rb. 1,612 kop. 83, vadium do licytacyi złożyć się mające wynosi rb. 8,540; licytacya rozpocznie się od sumy rb. 64,050; termin sprzedaży wyznaczono na dzień 9/22 grudnia 1908 roku przed notaryuszem Józefem Grabowskim.

W razie, gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

Łódź, dnia 4/17 września 1908 roku. 1772-3-2

Ogłoszenie.

Zarząd Dr. Żel. Fabr.-Łódzkiej ogłasza, że niżej wymieniony bagaż, oraz przedmioty zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, nieodebrane do dnia 1 września st. st. 1908 r. przechowane będą na stacyi Łódź-F. w ciągu 4-ch miesięcy od daty powyższej, a następnie w razie nie odebrania ulegną, na zasadzie §§ 40 i 90 Ust. Ogól. Dr. Żel. Ros. sprzedaży przez publiczną licytacyę:

A. Bagaż ze stacyi: Olkusz № 902; Charków № 8021; Wilno №№ 2693, 6207; Ryga № 158; Drokja № 373; Granica № 860; Dąbrowa № 261; Warszawa №№ 536, 709, 74, 98, 877, 967; Białystok № 2218.

B. Rzeczy znalezione w obrębie st. Łódź-Fabryczna: Parasol, 16 pudełek od biżuteryi, kawałek skóry, biały dziecinny kaftanik, dwie pary kaloszy, portmonetka a w niej 1 rb. 15½ kop. gotówkę.

W obrębie stacyi Koluszki: Żakiet czarny, kapelusz męski, koszyczek, laska. 1841—3—3

Postanowienie obowiązujące

o zabezpieczeniu normalnego odpoczynku pracowników zakładów handlowych, rękodzielników, w składach i kantorach w Łodzi, w języku polskim i rosyjskim jest do nabycia w drukarni i składzie papieru

A. J. Ostrowskiego, Piotrkowska 66. Telefon 270.

Cena egzemplarza w 2 językach

15 kop.

1842
3—2

Teatr „Arkadia“

Piotrkowska 22.

Wspaniały zupełnie nowy program w 3 oddziałach:
Od 25 września do 2 październ.

I.

Wypadki w Turcyi (z nat.)
Pszczoła i róża (feerya w kol.)
Zapalne serce (bardzo komicz.)

II.

Tragedya w czasie karnawału w Nicei.

1) Piękna sprzedawczyni ostryg 2) Jej bracia. 3) Propozycya. 4) Surowy ojciec. 5) Obmyślona zemsta. 6) Karnawał u szczytu 7) Finał.

Mały przepowiadacz (komicz.)

III

Przyjemności magnatki (dram.)
Wyrób cegieł w Paryżu (z nat.)

NOWOŚCI

Elektryczny orkiestryon

Cud mechaniki.

Grają: mandolina, trąbka, gitara, zelifon, dzwony, fortepian, gwizdek i różne inne instrumenty.

Dyrektor zastrzega sobie prawo w razie potrzeby zamienienia obrazu.

Początek w święta i soboty o godz. 3 po poł., a w dni powszednie o g. 5 do poł.

1713—16—11

Stefania Szubert

BIERNACKA

prof. śpiewu

W SZKOLE MUZYCZNEJ (metodą G. B. LAMPERTIEGO)

przyjeżdża z Warszawy **na lekcye.**

Oferty ul. **Andrzeja 56—4.**

1806—6—2

Rutynowany inteligentny

reprezentant dla Łodzi poszukiwany. Artykuł poważny, duży obrót zapewniony. Szczegółowe oferty z podaniem dotychczasowej działalności oraz referencyi nadsyłać pod adresem: Nowy Kantor Dzienników, Warszawa, Rymarska 16, dla „Energia“. 1830—3

Drzewka

alejowe i owocowe a także krzewy ozdobne i owocowe są do sprzedania w Bertówce w kolonii Radogoszcz, u zarządzającego.

1799—6—5

Bardzo tanie

Nowe akwaryum pokojowe

z całem urządzeniem zaraz do sprzedania. Obejrzeć można w mleczarni na Piotrkowskiej 243.

1608—6—5

Krawiec damski

pierwszorzędny z Warszawy **KATOLIK**

robi okrycia damskie i futra, kostyumy angielskie i suknie ogólne. Wykończenie artystyczne, z materyału własnego lub powierzonego **Spacerowa 31.** 195r

Fortepian

używany mahoniowy jest do sprzedania za rb. 50. Wiadomość: ul. Przejazd nr. 16, mieszk. 4, pierwsze piętro 1745—6—4

Cudowny wynalazek! usuwa głuchotę!

Żądajcie zaraz, a wyślę Wam bezpłatnie broszurę o tem, jak głusi mogą słyszeć!

Przyczyna Waszej głuchoty nie ma znaczenia, o ile nie urodziliście się głuchymi. Z pomocą naszego zadziwiającego wynalazku możecie słyszeć równie dobrze, jak inni. Ani wiek, ani długotrwałość głuchoty nie grają tu roli. Racyonalne błony bębenkowe są niewidoczne, łatwo przystosowane i nadzwyczaj wygodne. Można je nosić bez obawy podrażnienia nawet najwrażliwszego ucha. Przy pomocy racyonalnych błon bębenkowych możecie wyraźnie słyszeć słaby dźwięk i szept. Kto z Was dotknięty jest tym strasznym cierpieniem, niech spiesznie żąda, by mu wysłano za jedną siedmiokopiejkową markę broszurę z opisem cudownego wynalazku, usuwającego głuchotę.

Listy proszę adresować:

JENERALNE BIURO EKSPORTOWE

Warszawa, ulica Wierzbowa 8, Pasaż № 65. 1648—10—3

Żądajcie 1839-10-1

stalówek krajowych

fabryki K. Wasilewski i S-ka

Warszawa, Chłodna 29, telef. 17-91.

Niniejszem podaję do wiadomości osób inteligentnych, iż t. zw. „Lekcye Zbiorowe" w bieżącym sezonie skasowałem; natomiast przyjmuję codziennie zapisy byłych uczniów do

„Kółka zamkniętego".

Warunki na miejscu: **Cegielniania 56 m. 15,** **Witold Lipiński.** Członek Francuskiej Akademii Profesorów Tańca w Paryżu

1859—2—1

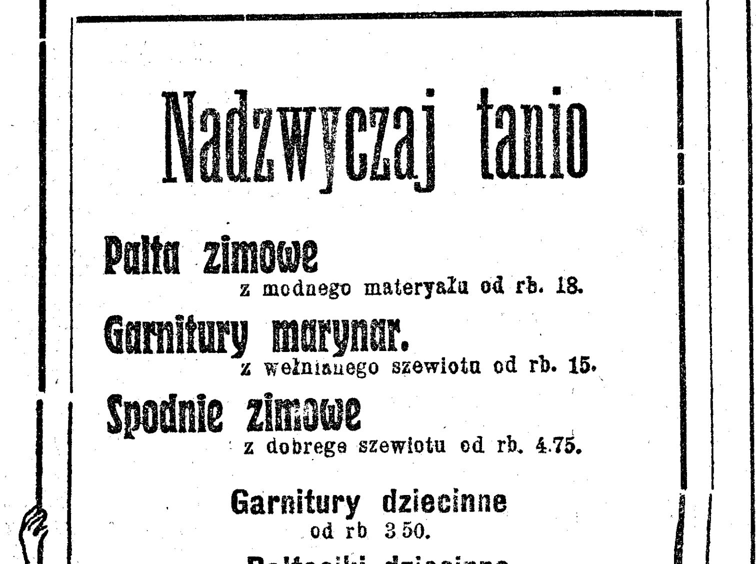

Z powodu nagłego wyjazdu **sprzedam**

HANDEL WIN,

wódek i towarów kolonialnych

z całem urządzeniem i towarem za 1200 rubli. Komorne: sklep z pakamerem i pokój z kuchnią rocznie 120 rubli, wieś kościelna, ruchliwa, poczta, gmina, sąd i nowo budująca się fabryka cukru. Wiadomość na miejscu, Sanniki przez Łowicz, Handel win. 1861—3-1

8-kl. Zakład naukowy żeński

z programem męskich 1760

8-klasowych gimnazyów klasycznych,

pozostających pod zarządem Ministeryum Oświaty, rozpoczął swą działalność z bieżącym rokiem szkolnym.

Szkoła ma na celu przygotowanie słuchaczek do studyów uniwersyteckich na dentystki i aptekarki, nauczycielki szkół męskich i żeńskich etc. etc.

Egzaminy wstępne odbywają się w dalszym ciągu. Zapisy przyjmuje Kancelarya Szkoły od godz. 10-ej rano do 4-ej po południu.

Zawadzka 24. Kierowniczka **Zofia Libiszowska.**

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z d. 15 października otwieram **Zakład Freblowski przy ul. Pańskiej Nr. 4.** Zapis dzieci od lat 3-ch przyjmuję od godziny 10 do 3.

Z szacunkiem **Władysława Chojnacka.** 1804-15.4

Teatr BELLE-VUE ul. Mikołajewska 40

w środę dnia 30 go września 1908 r. odbędzie się przedstawienie na 1854-2

BENEFIS PIANISTEK

pp. Izabelli Mąkowskiej i Anieli Borkowskiej.

Program bardzo ciekawy.

Początek od godziny 2-ej po południu.

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w d. 5 października now. st. 1908 roku o godz. 10 rano, na zasadzie §§ 40 i 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacyi niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. wrześniu 1908 roku za frachtami: Krzemieniec P. Z. 19092 zapałki szwedzkie, T. J. Cerpe.

W razie, gdyby licytacya w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się dnia 6 października nowego stylu o godzinie 10 rano. 1864—1

REMIZA i KANTOR PRZEWOZOWY „SAFFRON"

R. SZAFRANOWSKI i S-ka

Konstantynowska № 14, przy teatrze Wielkim Sellina, Filia: Piotrkowska № 133. Telefon № 11 24.

Przeprowadzki krytymi meblowymi wagonami i resorowymi wozami, opakowania i **przechowanie mebli.** Ekspedycye towarów na kolej. **Wynajem** karet i powozów na śluby, spacery i majówki. Ceny przystępne. 533—104

W 7-io klasowej Szkole Żeńskiej

pod kierunkiem

Bronisławy Okuszko-Konarzewskiej

Spacerowa № 21

są miejsca w klasach: wstępnej i piątej.

Kancelarya otwarta od g. 12-ej do 2-ej po poł. 1827—4

Młoda inteligentna,

zdolna osoba, ukończywszy szkołę handlową, poszukuje posady kasyerki, ekspedyentki lub pomocnicy buchaltera Oferty w administracyi „Rozwoju" pod lit. M. M. 1778

W ZGIERZU

sprzedaje tanio kamgarnowe i szewiotowe resztki na garnitury i palta najlepszego gatunku i najnowszych deseni z pierwszorzędnych fabryk. **W. Friedel.**

1667-10-8 Nowy Rynek 75.

Zagubiono świadectwo zaliczeniowe za № 62041 na sumę 28 rb. 40 kop., z przesyłki Łódź-Kremieńczug № 119718 z dnia 1/VII r. b, wydane mi przez Dr. Żel. Fabr.-Łódzką, które należy uważać za nieważne.

1850-3-1 **L. Urbach**

Są do wypożyczenia

różne sumy

na hypoteki.

Wiadomość u Trepczyńskiego w kancelaryi Rejenta — Nowy Rynek № 9. 1824-6-2

Jest do sprzedania MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH egzystujący od 18 lat. **Wiadomość: Dzielna № 32.**

Dr. Franciszek KOZIOŁKIEWICZ

mieszka **Piotrkowska 103**

Choroby wewnętrz., dzieci i kobiece. Przyjmuje do 8 rano, od 11—2½ pp. i od 7½—9 w. 1426r

Dr. I. Silberstrom

ul. BENEDYKTA 7 (róg Promenady).

Chor. weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. **Radykalne usuwanie zbytecznych włosów.**

Przyjmuje od 8—1-ej rano i od 4—8 wiecz., panie od 4—5. 124

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne

Andrzeja 13.

Przyjmuje i od 4—8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 10—1 po poł. 507—d

Dr. med. W. Kotzin

ul. PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, przyjmuje analizy plwociny, moczu, krwi, wydzielin ropnych itd. Od g. 9½—10½ i od 4—6 541r

Dr. G. ROTSZPAN

DZIELNA 34

POWRÓCIŁ. 1755

Dr. Henryk GOLDBERG

CHIRURG powrócił.

mieszka obecnie Krótka № 5.

Przyjmuje od 2—4 p. p. 1316r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 8—10 r., 5—8 po poł., w niedziele i święta 9—12 r. 1463r

Dr Kazimierz Jakiel

mieszka obecnie Karola № 3.

CHOR WEWNĘTRZNE I DZIECĘCE przyjmuje od 5—7 po poł., w niedziele i święta od 9—11 rano. 1734—10-4

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746-r

Specyalista chorób skórnych wenerycznych i niemoc płciowa

Dr St. LEWKOWICZ

powrócił

Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.) Przyjmuje od 9—1 i od 6—8, dla pań od 5—6. W niedziele tylko od 9—3 po poł. 14r

Osiedliłem się w tutejszem mieście jako specyalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuję codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-ej do 1-ej rano i od 4 do 6-ej po południu.

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,

ul. ŚREDNIA № 5. 143r